

Asemblacz protonowo-neutronowo-elektronowy

Asemblacz protonowo-neutronowo-elektronowy to będzie jeden z najbardziej rewolucyjnych wynalazków w dziejach, jak i możliwie przyczyna wielu konfliktów z przyczyn zainteresowania wszystkich supermocarstw, mafii oraz innych organizacji posiadających dobre, jak i złe intencje.

Maszyna ta będzie potrafiła zamienić każdy atom dowolnego pierwiastka na inny poprzez rozebranie go na protony, neutrony i elektrony. Tak podzielone cząsteczki są następnie wypuszczane w określonych ilościach do jednego miejsca w maszynie gdzie łączą się i atom po atomie powstaje zupełnie inna substancja. Produkt zostaje wydany przez tubę do specjalnego zbiornika, którego zadaniem będzie ustabilizowanie nowo powstałych atomów, które będą potrzebowały odpowiednich warunków, by się nie rozpadły i spowodowały wybuchu. Po pewnym czasie, który zależny będzie od rodzaju produktu wykorzystanego, jak i typu produktu, nowo złączona materia będzie gotowa do normalnego użytku. Niczym nie będzie się różnić od zwykłych atomów, które istniały od zarania dziejów wszechświata.

Technologia ta znajdzie zastosowanie w utylizacji odpadów komunalnych, których nie będzie trzeba o tegoż momentu wysłać w kosmos, jak i w utylizacji odpadów radioaktywnych, które choć będą najtrudniejsze do rozebrania, a koszty ciągłego używania by zabezpieczać resztki z elektrowni pochodnych od elektrowni atomowej, to jednak ludzkość znajdzie sposób, by na stałe pozbyć się odpadów z elektrowni atomowych z XXI i XXII wieku, które go tamtego momentu będą trzymane pod ziemią. Spadnie również drastycznie zapotrzebowanie na surowce. Każdy związek, byle, by miał wystarczającą ilość poszczególnych cząsteczek, będzie mógł zostać zamieniony na żelazo, miedź, węgiel, azot, a te pierwiastki będzie można następnie zamienić na bardziej złożone związki, już bardziej konwencjonalnymi metodami poprzez reakcje chemiczne. Złożone związki będzie można tworzyć w maszynie dopiero po paru mileniach, a do komercyjnego użytku dziesiątki tysięcy lat po stworzeniu asemblacza.

Asemblacz, jak prawie każdy wynalazek w historii, będzie też powodem cierpienia wielu tryliardów osób. Poprzez zmodyfikowane wersje będzie mógł wytworzyć wybuch tak silny, by roznieść całe galaktyki. Pierwsza aktywacja tego zmodyfikowanego urządzenia będzie na równi z pierwszą aktywacją bomby atomowej w historii. Rządy wszechświata będą się z trudem starać, by technologia ta nie wpadła w niepowołane ręce, niestety ze zróżnicowaną skutecznością.